

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Nakład 56.075
ROK VI, Nr 243 (1586) czwartek, 11. X. 1956 r. Cena 20 gr

Projekty reorganizacji

służby rolnej

Każda gromada i większa spółdzielnia produkcyjna powinna mieć własnego agronoma

WARSZAWA. — Od dłuższego już czasu toczy się dyskusja nad zmianą organizacji państwowej służby rolnej. Dotychczasowy bowiem system organizacyjny kilkakrotnie zmieniany, jak wykazała praktyka, nie jest jeszcze właściwy, nie zapewnia w należyty stopniu udziału fachowców rolniczych w rozwoju produkcji rolnej w spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach indywidualnych. Był on niejednokrotnie krytykowany. M. in. stwierdzono, że agronomowie i zootechnicy nie powinni być w POM-ach, a w spółdzielniach. W niektórych województwach prezydium rad narodowych wspólnie z

Delegacja Skupszczyzny FLRJ przybyła do Polski

WARSZAWA. — 10 bm. przybyła do Polski z wizytą oficjalną, na zaproszenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, delegacja Skupszczyzny Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii. Na czele delegacji stoi przewodniczący Skupszczyzny Ludowej Republiki Serbii Petar Stambolic.

Na procesie Kulasa nadal zeznają świadkowie Opinie biegłych — psychiatrów



POZNAŃ. — W piątym dniu toczącego się przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu procesu przeciwko Januszowi Kulasowi i innym 7-miu oskarżonym, w dalszym ciągu zeznania składali świadkowie.

Na wstępie obrońca osk. Zielonacki zgłosił Sądowi wniosek o poddanie swego klienta badaniu psychiatrycznemu, w celu stwierdzenia jego poczytalności. Motywując swój wniosek, obrońca stwierdza, że Zielonacki miał w przeszłości kilka wypadków, w wyniku których odniósł on poważne obrażenia ciała, mające wpływ — zdaniem obrońcy — na system nerwowy oskarżonego.



Procesem poznańskim przystępują się wybitni prawnicy krajowi i zagraniczni. NA ZDJĘCIU: (od lewej) sędzia Sąd Najwyższego dr Mieczysław Szerer, poseł do Izby Gmin z ramienia Labour Party, adwokat królewski Elwyn Jones, członek parlamentu Cejlonskich Związków Zawodowych R. E. Tayutlaka rozmawiają podczas przerwy w rozprawie.

Po wystąpieniach obrońców, przed Sądem stają świadkowie. Zeznaje por. Leopold Cupiał — członek załogi jednego z okrętów. Ciąg dalszy na str. 2

Tow. Ochab na konferencji sprawozdawczo-wyborczej podst. organizacji partyjnej przy Komitecie d. s. Bezpieczeństwa. WARSZAWA. — W dniach 8 i 9 bm. odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza podstawowej organizacji partyjnej przy Komitecie d. s. Bezpieczeństwa Publ. W drugim dniu obrad na konferencji przybył I sekretarz KC PZPR — tow. Edward Ochab. W przemówieniu do uczestników konferencji tow. Edward Ochab poruszył szereg ważniejszych zagadnień wyłaniających się przed partią w obecnym okresie.

Zbliża się X Sesja Sejmu PRL

Głównym tematem obrad ma być plan 5-letni i ordynacja wyborcza

WARSZAWA. — Jak się dowiaduje sprawozdawca parlamentarny PAP, X — ostatnia w obecnej kadencji Sesja Sejmu PRL rozpocznie się ok. 20 października. W kołach poselskich wymienia się, jako termin rozpoczęcia Sesji — piątek 19 bm. jednakże data ta nie jest jeszcze ostatecznie ustalona. Mówi się także o tym, że po zakończeniu obrad nad pierwszym punktem przewidywanego porządku dziennego — tj. nad ordynacją wyborczą, zarządzona zostanie parodiowa przerwa w obradach plenarnych, w czasie której pracować będą komisje sejmowe, analizujące projekt planu 5-letniego.

Według dotychczasowych przewidywań, na porządku obrad Sesji staną następujące projekty ustaw: o zmianie ordynacji wyborczej; o 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej w latach 1956 — 1960; o zmianie dekretu o zaopatrzeniu inwalidów wojskowych i ich rodzin; o zasilkach i pomocy dla ofiar wrogów demokratycznego ustroju Polski; o podwyższeniu i przywróceniu niektórych zaopatrzeń dla osób pozostających po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego, poległych w walce o wyzwolenie Polski spod nazijskiego hitlerowskiego; oraz o tytule inżyniera. Sejmowi przedłożony zostanie także do zatwierdzenia dekret Rady Państwa, wydany pomiędzy sesjami Sejmu, dotyczący zmian w przepisach o zmianie imion i nazwisk. Wszystkie projekty ustaw, które przedłożone zostaną pod uchwałę X Sesji, są obecnie lub będą przedmiotem obrad komisji sejmowych. Szczególnie wszechstronnie i dokładnie analizować będą komisje projekt ustawy o planie 5-letnim.

Jak przewiduje się, obrady

Wymiana czasopism ZSRR — USA

MOSKWA. — Amerykańska placówka informacyjna w ZSRR wznowił ma z dniem 22 października, po czteroletniej przerwie, wydawanie magazynu ilustrowanego „America”. 50 tysięcy egzemplarzy tego miesięcznika będzie kolportowane przez radzieckie przedsiębiorstwo „Sojuzpечать”. Jednocześnie w Stanach Zjednoczonych będzie kolportowany radziecki magazyn ilustrowany „ZSRR”. Porozumienie w sprawie wymiany czasopism osiągnięte zostało przez rządy obu krajów w grudniu ubiegłego roku.

planarne nad planem 5-letnim rozpoczną się od przemówienia przedstawiciela rządu, który omówi projekt zgłoszonej przez rząd ustawy w tej sprawie.



W klubie morskim LPZ w Gdyni czynna jest sekcja pływacka. W klubie, powstała niedawno z różnych tak zw. „dzikich” klubów amatorów wodnego sportu. Ostatnio sekcja zorganizowała pierwszy kurs dla pływackich, z którego korzysta 30 osób. NA ZDJĘCIU: pływacz przed wejściem do wody. CAF — fot. Ukielewski

Z sesji MRN w Białymstoku Bogdan Załuski nowym przewodniczącym Prezydium MRN

Mikołaj Bagnik

ustąpił

ze stanowiska sekretarza

Wczoraj, 10 bm., w sali konferencyjnej Prezydium WRN odbyła się sesja Miejskiej Rady Narodowej w Białymstoku. Miała ona być poświęcona ocenie działalności Sądu Powiatowego oraz wyborom ławników. Podczas obrad jednak uwaga Miejskiej Rady Narodowej skoncentrowała się głównie wokół jednego punktu porządku dziennego — zmian w składzie Prezydium MRN. W rezultacie ocenę działalności sądu i wybór ławników przełożono na następną sesję. W punkcie tym dotychczasowy przewodniczący Prezydium MRN w Białymstoku Roman Woźniak, ze względu na zły stan zdrowia złożył

Rząd PRL gotów jest przeprowadzić rozmowy z rządem USA

w celu poprawy stosunków między obu krajami

Zamiast wysłania polskiej delegacji rządowej do USA na okres wyborów

rząd PRL proponuje rozszerzenie wzajemnych kontaktów we wszystkich dziedzinach

WARSZAWA. — W dniu 21 września br. Ambasada Stanów Zjednoczonych w Warszawie przekazała Ministerstwu Spraw Zagranicznych notę zawierającą zaproszenie rządu Stanów Zjednoczonych do wystąpienia przez Rząd PRL delegacji w celu zaznajomienia się z amerykańskim systemem wyborczym oraz przebiegiem wyborów prezydenta i członków Kongresu Stanów Zjednoczonych. 8 października Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało Ambasadzie Stanów Zjednoczonych następującą odpowiedź Rządu PRL:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przesyła Ambasadzie Stanów Zjednoczonych w Warszawie wyrazy szacunku i ma zaszczyt przekazać odpowiedź Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na notę z dnia 21 września 1956 roku, w której Rząd Stanów Zjednoczonych zaprasza Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do wystąpienia, na zasadzie wzajemności, swych przedstawicieli dla zapoznania się z procedurą wyborów prezydenta i członków Kongresu Stanów Zjednoczonych.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wyraża podziękowanie za przekazane mu zaproszenie i pragnie stwierdzić, że z zadowoleniem przyjął do wiadomości wyrażoną w notie Rządu Stanów Zjednoczonych intencję „przyznania się do wzajemnego zrozumienia” między Rządem Stanów Zjednoczonych a Rządem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Intencje tego rodzaju zawsze znajdują żywy odzew i poparcie ze strony Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pragnie zauważyć, że podstawy prawne, przepisy wykonawcze oraz

Pierwsze przymrozki w Białymstoku — minus 1 st. C

Wczoraj o 7 rano w wielu miejscowościach Polski rzeć w termometrach utrzymywała się poniżej zera. Dachy domów pokryły białą szron. Najniższej, bo aż... minus 2 st. było w Szczecinie. Temperaturę minus 1 st. wskazywały termometry m. in. w Białymstoku, Szczecinie i Bydgoszczy.

wszystko to, co dotyczy procedury wyborczej obowiązującej w Stanach Zjednoczonych — podobnie jak i w innych państwach — są w Polsce znane. Zważywszy zaś, że o przebiegu wewnętrznych wydarzeń w Stanach Zjednoczonych, a zwłaszcza o przebiegu toczących się w Stanach Zjednoczonych kampanii wyborczej, opinia polska jest informowana bieżąco przez własnych korespondentów prasy polskiej i radia, Rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie widzi ze swej strony potrzeby wysłania na okres wyborczy do Stanów Zjednoczonych specjalnej delegacji rządowej. Podobnie zresztą korespondenci prasy amerykańskiej przebywający do Polski mogą informować opinie amerykańską o przebiegu zdarzeń w naszym kraju, będą też mogli informo-

Ciąg dalszy na str. 2

Samochody dla agronomów Pożyteczna inicjatywa PRN w Elku

Z ciekawą i niezwykle pożyteczną inicjatywą wystąpił ostatnio Prezydium PRN w Elku, oddając jeden ze swych służbowych samochodów osobowych do dyspozycji agronomów i innych pracowników służby rolnej.

W związku z trudnościami komunikacyjnymi szybkie dotarcie do odleglejszych zakątków powiatu stawało się dość często nie lada problemem. Obecnie praca służby rolnej powinna ulec zasadniczemu usprawnieniu. W ślad za Elkiem poszedł Wojewódzki Zarząd Rolnictwa w Białymstoku. Projektuje się tam bowiem przekazanie dla służby rolnej w powiatach 2 samochodów osobowych, będących dotychczas w dyspozycji WZR.

Powyższe przykłady godne są tylko naśladowania.

Plenum Komitetu Łódzkiego PZPR potępia próby hamowania demokratyzacji

ŁÓDŹ. — Wprowadzenie w życie uchwał VII Plenum KC PZPR, a w szczególności zagadnienia demokratyzacji życia partyjnego i gospodarczego było tematem obrad plenarnego posiedzenia Komitetu Łódzkiego PZPR. Na obrady, którym przewodniczył I sekretarz KŁ PZPR tow. Michałina Tatarówna, przybył członek Biura Politycznego KC PZPR tow. Roman Zambrowski. Podstawę ożywionej dyskusji, w której uczestniczyło 16 mówców, stanowiły referaty wygłoszone przez sekretarza KŁ PZPR H. Rej-

niaka na temat demokratyzacji życia wewnątrzpartyjnego oraz kierownika Wydziału ds. demokratyzacji życia partyjnego i gospodarczego. Ciąg dalszy na str. 2

CZYTELNICY O NAPRAWIE NASZEGO ŻYCIA — patrz str. 3

Wieczór przyjaźni u robotników Sierżana



Ktoś podał gitarę i pełen temperamentu Kola zaczął śpiewać...

Nie udało nam się dowiedzieć imienia i nazwiska tej roześmianej dziewczyny. Uciekła zaraz po otrzymaniu nagrody. Wiemy tylko, że jest członkinią zespołu artystycznego w Fabryce Pluszu.



Do późnych godzin nocnych trwała wesola, beztrudna zabawa...

Złóża błota leczniczego w pow. łapskim odkryła studentka Politechniki Wrocławskiej Janina Jabłońska

W lecie bieżącego roku studentka Wydziału Chemii Politechniki Wrocławskiej, Janina Jabłońska, spędzała wakacje u swego ojca we wsi Łopienie, pow. Łapy. Zainteresowała się ona błotem z tamtejszych łąk i postanowiła zbadać jego skład chemiczny. Analiza pobranych próbek chemicznych wykazała, że błota tamtejsze zawierają poważne ilości siarczanków. Ilości te są znacznie większe niż w błotach Buska. Analizę wykonano w laboratorium Politechniki Wrocławskiej.

Janina Jabłońska o swym odkryciu zawiadomiła Wydział Zdrowia Prezydium PRN w Łapach. Zastępca kierownika Wydziału Zdrowia Prezydium PRN, dr Józef Dąbrowski, jest zdania, że byłoby rzeczą ze wszech miar wskazaną, aby odkryciem Janiny Jabłońskiej zajęły się zakłady naukowe. Warto — jak pisze nam — dokładnie zbadać jakość złóż błota oraz przeanalizować możliwości eksploatacji tych złóż dla celów leczniczych.

Przestronna świetlica BZPW im. Sierżana zapęliła się kilka dni temu niezwykłymi gośćmi. Ze wszystkich zakładów włókienniczych w województwie, zjechały się tu bowiem w komplecie lub częściowo amatorskie zespoły artystyczne, aby otrzymać nagrody za zwycięstwo w eliminacjach.

Chodziło zresztą nie tylko o to „Wieczór przyjaźni” — tak nazwano bowiem to spotkanie młodzieży — miało posłużyć wzajemnemu poznaniu się młodzieży, ułatwić wymianę doświadczeń i osiągnięć. Pomyślano również o skromnym przyjęciu, bardzo milej części artystycznej, no i, oczywiście, o tańcach.

Dodatkową atrakcją wieczoru było przybycie zaproszonych przez Zarząd Okręgu Związku Zawodowego Włóknarzy, żołnierzy radzieckich.

Atmosfera wieczoru była bardzo przyjemna. Śpiewano, tańczono, śmiano się — jednym słowem bawiono się wybornie do późnych godzin nocnych. Ze sztuczności, nudy tak, niestety, charakterystycznych dla naszych zabaw młodzieżowych, nie pozostało na tym wieczorze przyjaźni ani śladu.

Tekst: W. B.
Zdjęcia: Z. Z.

Jeszcze za wcześnie zapadać w sen zimowy

Za 17 dni Lekkoatletyczny Puchar Miast

Nie było chyba większej radości wśród lekkoatletów, gdy w roku 1953 w Pucharze Miast, Białystok zajął w III grupie pierwsze miejsce, przywołając zdobyty puchar GKKF i awans do II grupy.

W grupie II było już trochę gorzej. Jednak przez dwa lata startując w towarzystwie Krakowa, Łodzi, Warszawy woj., Szczecina, Opola i Lublina, potrafiłszy się w niej utrzymać, zajmując środkowe miejsca.

Ciekawi więc nas jak będzie w tym roku w Łodzi.

Opierając horoskopy nasze na dotychczasowej pracy treningowej naszych lekkoatletów (kandydatów do reprezentacji) — uważamy że będzie źle.

Większość naszych lekkoatletów zapadła już „w sen zimowy” i przestała trenować — odstraszone widocznie ziągą. Stadion Sparty w Zwierzynie świeci pustką, a Rada Trenerów sekcji L.A. WKKF nie zdradza żadnych zainteresowań przygotowaniem reprezentacji okręgu ograniczając widocznie swoją pracę tylko do ustalenia składu i to w ostatniej chwili.

Jaskrawym przykładem złej pracy trenerów jest sztafeta mężczyzn 4x100 m. Mamy kilku dobrych sprinterów biegających 100 m przeciętnie w 11,5 sek., co przy niezłym opanowaniu zmian powinno dać sztafecie wynik w granicach 44,0 sekund. Ten wynik dałby nam zwycięstwo w meczu z Łodzią województwo, z Olsztynem i dobre miejsce w Łodzi.

Tymczasem nasi sprinterzy biegający w sztafecie zmieniają „prawie na stojąco” i legitymują się wynikiem w

granicach zaledwie 46,0 sek i jeszcze na żadnych zawodach międzyokręgowych nie wygrali. A przecież członkowie sztafety Łakarzecki, Halicki, Godlewski, Wnorowski i Bućko mieszkają w Białymstoku i trenują na jednym stadionie.

Uważamy więc, że przed tak poważną imprezą jaką jest dla nas Puchar Miast, powinna być już dużo wcześniej ustalona reprezentacja województwa, a Rada Trenerów dokładnie musi czuwać nad jej aktualną formą i przygotowaniem. (16)

Porażka hokeistów CWKS w Moskwie

Hokejowy mistrz Polski — CWKS Warszawa rozegrał w Moskwie towarzyski mecz z reprezentacją CSK MO, przegrywając 1:10.

Drugi występ Polaków w Moskwie odbędzie się 11 bm. Przeciwnikiem naszych hokeistów będzie zespół Leningradzkiego Domu Oficerów.

GROMEK przodownikiem

W 6 rundzie szachowych mistrzostw Polski Pylakowski wygrał ze Stefanką, Ziemiński pokonał Sowińskiego, Burhardt zwyciężył Stokłose, a Łuczynowicz Sojkę. Zremisowali: Witkowski z Gromkiem, Szuksta z Gromczewskim, Karnkowski z Doda, Dworzynski z Dzięciołowskim.

Po 6 rundach prowadzi Gromek — 5 pkt. przed Łuczynowiczem — 4,5 pkt.

Nieszcześliwa porażka „Ruchu” w meczu z Vasas Csepel

Czwarty występ piłkarzy węgierskich Vasas Csepel w Polsce przyniósł im bardzo niekorzystne zwycięstwo nad jedenastką Ruchu Chorzów 4:3 (3:0). Losy spot-

kania rozstrzygnięte zostały przed przerwą, kiedy to Węgrzy wykorzystując liczne błędy chorzowskich obrońców szluzili 3 bramki.

W drugiej połowie gry w zespole Ruchu nastąpiły przesunięcia w składzie i mecz przemienił się w niezwykle emocjonującą walkę. W końcowej jego fazie Węgrzy zepchnęli zostali do głębokiej defensywy i z największym wysiłkiem utrzymali zwycięstwo. Bramki dla zwycięzców zdobyli Póvassal — 2 oraz Fenyvesi i Toth, dla Ruchu — Polak — 2 i Cieślak. Widzów 10.000.

CWKS wygrał z Reims

Po porażce z Valenciennes, CWKS Warszawa podczas swego tournée we Francji rozegrał drugie spotkanie z I ligowym Reims. Mecz wygrali Polacy 2:1 (2:0). Bramki dla CWKS zdobyli: Kowal i Kempny.

Zmora walkowerów

Niedziela — 7 października 1956.

Mecze piłkarskie o Puchar Polski na szczeblu wojewódzkim:

Start Łomża — Wigry Suwałki — 3:0 vo dla Startu. Wigry nie przyjechały.

LZS Szczuczyn — Start Supraśl 0:3 vo dla Startu. Piłkarze Startu przyjechali do Szczuczyna, gospodarze nie wyszli na boisko. Padła deszcz więc nie warto grać.

Syrena Hajnówka — Pogon Łapy 0:3 vo dla Pogoni. Na boisku Syrena wygrała mecz 11:2 (4:1). W jej barwach grało jednak nieprawie kilku zawodników wojskowych.

LZS Choroszcz — ŁKS Łomża 3:0 vo dla LZS. Piłkarze ŁKS nie chcieli grać w deszczu.

Zubr Hajnówka — Sparta Siemiatycze 3:0 vo dla Zubra. Przeciwnik nie przyjechał.

Start Zambrów — Budowlani Wysokie-Mazowieckie 3:0 dla Startu. Budowlani nie stawili się...

O to lakoniczny bilans wiadomości z boisk piłkarskich Białostockich. Jakże pesymistyczny. Na

szesze zapowiedzianych spotkań pucharowych — tylko jedno doszło do skutku! Zamiast spodziewanych emocji, piłki nożnej w dobrym wydaniu (miałby przecież grać czołowe zespoły województwa) — „imponujący” rekord walkowerów. Tego nie notowały jeszcze żadne boiska w kraju, jak Polska długa i szeroka.

Co spowodowało niedzielne walkowery? Bez wątpienia częściowo odstraszył drużyny padający deszcz. Jednak deszcz padł w całej Polsce i mimo to na boiskach w kraju toczyły się wszędzie spotkania piłkarskie. Grała II liga, grali juniorzy o Puchar GKKF. Nie deszcz był więc głównym motorem walkowerów, a zgoła co innego: WYBITNE LEKCEWAŻENIE SPOTKAN PUCHAROWYCH.

Puchar Polski traktowany jest przez działaczy kół sportowych i drużyny piłkarskie jako dodatkowa „pańszczyzna”, którą trzeba jakoś odrobić kosztem najmniejszego wysiłku. A wiadomo, że wy-

Gazeta Sportowa

Turniej szachowy jakiego w Białymstoku jeszcze nie oglądano

Wszyscy szachiści i kibice tej gry wiedzą, że turniej o mistrzostwo miasta Białegostoku na rok 1956 w kategorii seniorów rozpoczął się 9 września br. Jako zawodnik tego turnieju chciałbym podzielić się z sympatykami tej pięknej gry i z czytelnikami „Gazety Białostockiej” wrażeniami z pierwszych rund tej imprezy.

Notatka w „Gazecie” o mających się odbyć eliminacjach o wejście do finału mistrzostw miasta spowodowała, iż natychmiast zgłosiłem do MKKF swoją kandydaturę z myślą iż naprawdę poważnie pogra się w szachy. Jednak już na początku mnie i innych zawodników spotkały zdawałoby się drobne, jednak bardzo ważne niespodzianki.

Notatka opiewała iż eliminacje mają rozpocząć się 6 września o godz. 17.30 w świetlicy ZM ZMP przy ul. Stalina. W dniu tym dość duża grupa szachistów pragnąca wziąć udział w tej imprezie zgłosiła się pod wskazany adres. I tu spotkała nas pierwsza niespodzianka. Losowanie i I runda nie odbyły się, gdyż w tym dniu świetlicę zajmował zespół chóralny. Losowanie i I rundę turnieju przeniesiono na 9 września. To trzydniowe opóźnienie nie zniechęciło zbyt wielu adeptów sztuki szachowej, którzy w liczbie 16 osób, 9 września w lokalu ZM ZMP rozpoczęli boje o zakwalifikowanie się do finału. 3 rundowe zmagania wyłoniły z 4 grup eliminacyjnych 8 zawodników, mających prawo gry w finale mistrzostw miasta (w którym prawo startu mieli również uczestnicy turnieju I kategorii i obecnie tytułu mistrza miasta). Po eliminacjach nowa niespodzianka. Nikt z szachistów nie wiedział kiedy i gdzie nastąpią gry finałowe.

we. Z opresji tej wybawiła niektórych finalistów świetlica turnieju błyskawicznego „Gazety Białostockiej”, ob. Eugeniusza Pietraszkiewicza, która 23 września oznajmiła iż na jutro to znaczy 24 września w świetlicy ZM ZMP przy ul. Stalina ma się odbyć losowanie i I runda finału mistrzostw miasta.

No, nareszcie nie będzie żadnych przeszkód i rozgrywki o zaszczytny tytuł mistrza miasta po 11-dniowej przerwie potoczą się dalej — pomyślałem sobie kiedy zjawiliłem się w oznajmionym terminie w świetlicy ZM ZMP. I na to właściwie się zanosilo, gdyż losowanie i I runda odbyły się w wyznaczonym terminie, pomimo braku kilku zawodników, których nie powiadomiono o rozpoczęciu finału.

II runda turnieju miała się odbyć 26 września we wspomnianej świetlicy i właśnie 26 września spotkała nas następna ale już grubszego kalibru niespodzianka. 14 finalistów wytrwale stało prawie przez godzinę na ulicy przed zamkniętymi drzwiami wejściowymi byłego lokalu ZM ZMP. Bezszykutecznie czekaliśmy, by móc dalej kontynuować rozgrywki. Czekaliśmy na inną salę przez dwa tygodnie. A w tym czasie mogło się odbyć 5 rund i turniej zbliżałby się ku końcowi.

Dopiero 8 października czołówka miasta Białegostoku mogła rozpocząć upragnioną II rundę, gdyż sala do rozgrywek znalazła się, dzięki łitości ob. Tomkiela — przewodniczącego MKKF, który odstąpił na ten cel swój lokal biurowy. Intencje ob. Tomkiela były dobre. Jednak coś z tego, locum to liczy mniej więcej 16 m kwadratowych i jest stanowczo za małe by pomieścić 14 zawodników. Nareszcie jednak 8 bm. odbyła się upragniona II runda rozgrywek. W jakich warunkach walczą teraz o mistrzostwo miasta szachiści Białegostoku? Radzę wszystkim zainteresowanym tą grą przyjść 12 października o godz. 18 do MKKF przy ul. Dzierżyńskiego na IV rundę rozgrywek i zobaczyć. Jednak nie, bardzo przepraszam, pomyliłem się, wyżej wspomniane zaproszenie winno brzmieć następująco: „Organizatorzy turnieju o mistrzostwo miasta Białegostoku w szachach w kategorii seniorów, apelują do wszystkich kibiców i sympatyków tej dyscypliny sportu o nieprzychylenie na rozgrywki, gdyż sala jest tak mała, że sami szachiści ledwo się w niej pomieszczą, a tumany dymu z Waszych i zawodników papierosów, mogłyby jeszcze spowodować gruźlicę u któregoś z zaproszonych”.

Tak oto organizatorzy MKKF traktują szachistów, aby w sprawozdaniu napisać, że „impreza się odbyła”

ANDRZEJ KOWALSKI
Białystok

K.O.